

techniczną, dla wykorzystania z niej z pierwszej ręki bez jakiegokolwiek niepożądanego pośrednictwa pseudonaukowego.

Urzędy i zakłady państwowe i wojskowe, Izby Handlowe i Przemysłowe, Rolnicze i Rzemieślnicze, Magistraty, wielkie i małe przedsiębiorstwa, związki przemysłowe, cechy i warsztaty, wynalazcy i rzecznicy patentowi, inżynierowie i technicy wszelkich specjalności etc etc. — wszyscy znajdują w Biurze Informacyj Bibliograficznych wyczerpujące informacje.

Każdy, kto korzystać będzie z usług Biura, może śmiało powiedzieć, o sobie, że jest człowiekiem prawdziwie niezależnym od nikogo.

Wobec tego wzywam Kolegów Inżynierów Słowian do współpracy na polu bibliografii technicznej — obowiązując się jednocześnie do udzielenia wszelkich potrzebnych informacji i wskazówek w tej dziedzinie.

Wobec zupełnie jasno postawionej propozycji, została przyjęta zaproponowana uchwała:

Po wysłuchaniu referatu Delegacji Polskiej, o bibliografii technicznej i wyrażonej przez tę Delegację gotowości służenia Związkom Narodowym FIS'a swojimi dotychczasowymi pracami i zdobyczami w tej dziedzinie, VII Kongres FIS'a, mając na względzie korzyści, jakie wynikają z zastosowania bibliografii u poszczególnych narodów słowiańskich, a szczególnie korzyści, jakie mogą osiągnąć Związki Narodowe przez najdostępniejszą i najszybszą wymianę myśli w tej dziedzinie techniki, zaleca:

1. Utworzenie narodowych biur bibliograficznych.
2. Klasyfikowanie dzieł i artykułów według oficjalnie przyjętego na międzynarodowych kongresach dokumentacji, systemu dziesiętnego.
3. Wydawanie notatek bibliograficznych.
4. Przeprowadzenie propagandy, aby każde now wydane dzieło i każdy artykuł w czasopiśmie technicznym posiadał przy tytule treść, sklasyfikowaną w systemie dziesiętnym.
5. Wymiana bibliografii technicznej w pierwszym rzędzie ze Związkami Narodowymi należącymi do FIS'a.

351.712:62+347.56:62

## **UJEDNOSTAJNIENIE PRZEPISÓW TECHNICZNYCH W KRAJACH SŁOWIAŃSKICH.**

Skrót referatu Delegacji Polskiej na VII Kongresie Federacji Inżynierów Słowiańskich w Beogradzie, opracowanego przez p. Prof. Dr. Inż. Stefana Bryłę.

Porozumienie i zbliżenie a w konsekwencji i zjednoczenie narodów słowiańskich nie jest sprawą sentymentu, lecz sprawą potrzeby i konieczności dziejowej, jeśli Słowianie chcą i mają odegrać wybitną rolę w historii. Różnice bowiem pomiędzy poszczególnymi narodami słowiańskimi są dziś mniejsze niż między plemionami nawet nie germańskimi, ale niemieckimi, tak że Polak bliższy jest i krwią i językiem Czechowi i Jugosłowianinowi niż Bawarczyk Plattdeutschowi. Dziś stanowimy odrębne państwa prowadzące odrębną politykę i żyjące życiem odrębnym na skutek naporu niemieckiego i perfidnej dyplomacji Habsburgów z jednej, wtargnięcie obcych plemion i wpływów z drugiej, a stosunku caratu do Polski z trzeciej strony i dlatego nie zdołaliśmy wytworzyć wspólnego państwa — jak uczyniły to plemiona germańskie w obrębie już pierwszego cesarstwa niemieckiego. Na kuli ziemskiej

powstają obecnie ogromne związki państw, zbliżonych do siebie rasą, krwią, językiem, jak związek „english speaking peoples“, oraz blok narodu niemieckiego. Tylko wielkie bloki państwowe mają przyszłość, mają przed sobą życie. My, Słowianie, nie jesteśmy ogromnymi państwami ani narodami. Grożą nam te niebezpieczeństwa, jakie grozić muszą mniejszym organizmom, wobec żarłocznych organizmów większych. Przeto istnieje konieczność utworzenia bloku słowiańskiego, bloku sięgającego od Bałtyku do Adryjatyku i Morza Czarnego, któryby mógł przeciwstawić się naporowi naszych sąsiadów zachodnich.

Jeżeli są jednak ludzie i organizacje, które ideę tę samą lub zbliżoną wyznają, to w zakresie swego działania, mogą już teraz stawiać pierwsze cegły pod przyszły budynek. Dlatego jasnym jest, że praca F. I. S. nad zbliżeniem na polu technicznym narodów słowiańskich jest tak cenna. Pragnąc należy jednak, by współpraca ta wyraziła się też w formach zewnętrznych.

W dziale inżynierji formą zewnętrzną są przepisy, normujące sposoby obliczania i projektowania konstrukcyj, instalacyj i wszelkiego rodzaju prac i budowli inżynierskich. Są kraje, w których przepisy te normuje nie państwo, ale stowarzyszenia inżynierskie, władze komunalne i t. d. (Anglja, Ameryka), są inne, w których — wręcz przeciwnie — wydaje przepisy państwo (Niemcy); są wreszcie państwa, które obrały drogę pośrednią (Francja). Nieraz w jednym i tem samym państwie poszczególne władze wydają przepisy odrębne, tak, że ujednostajnienie ich nawet w obrębie jednego państwa jest czasem bardzo trudne.

Tem trudniej przedstawia się oczywiście sprawa, w kilku, choćby bardzo zbliżonych do siebie państwach. Jest bowiem rzeczą naturalną, że każde z nich posiada pewne ambicje odrębności, innych ludzi, oraz w pewnym stopniu inne potrzeby.

Państwa słowiańskie znalazły się po wojnie w rozmaitej sytuacji pod względem przepisów technicznych. Najmniej miała do zastanowienia się Bułgarja. Również Czechosłowacja, która wchodziła dawniej w całości w obręb monarchji austriacko-węgierskiej, mogła przystępować do przepisów zwolna; mogła bowiem posiłkować się starymi. Jugosławija była już w położeniu gorszem; musiała bowiem przepisy ujednostajnić. Polska, która zrosła się z trzech zaborów, była w położeniu najtrudniejszym. Własnych przepisów nie posiadała. Dawnych zachować nie mogła również, gdyż w każdej części państwa były inne. Musiała je stwarzać od nowa. Nawet tak, zdawałoby się, prosta sprawa, jak sprawa prawo — czy lewostronnego ruchu na drogach, musiała dopiero być zdecydowaną i wprowadzoną, oczywiście przy zastosowaniu odpowiednich przeróbek technicznych (np. tramwajowych).

Jednakowoż nawet te przepisy, które zostały przyjęte z przedwojennych, czy też utworzone wkrótce po wojnie, nie mogły pozostać do dnia dzisiejszego niezmiennione. Od wielkiej wojny mija piętnasty rok. Niejedno, co zdawało się lub było dobre, nawet niemal doskonałe lat temu kilkanaście czy kilka, dzisiaj jest już przestarzałem. Dotyczy to np. sprawy konstrukcyj betonowych i żelbetowych, o których mamy dzisiaj najzupełniej inne pojęcie niż lat temu dziesięć. Nic bowiem nie zmienia się i nie postępuje tak szybko, jak technika. Mało tego — powstają problemy zupełnie nowe, które trzeba również normować. Jako przykład przytoczyć można sprawę spawania wogóle, która to sprawa podówczas nie istniała, — w szczególności sprawa stalowych konstrukcyj spawanych, która jest zupełnie nowa.

Trudno się zgodzić na ślepe przyjmowanie obcych, choćby najlepszych przepisów, ale z drugiej strony, czy jest rzeczą potrzebną, aby w każdym państwie były przepisy inne. Państwa stojące blisko siebie, i współpracujące ze sobą, mogą wspólnie opracować normy postępowania, normy konstrukcyjne, innymi słowy przepisy techniczne, któreby też wspólnie u nich obowiązywały.

Obok strony politycznej istnieją również momenty gospodarcze. Znaczenie tych ostatnich jeszcze dzisiaj nie jest bardzo wybitne, niemniej istnieje i z czasem będzie wzrastać.

W razie ustalenia wspólnych norm i wspólnych przepisów, stosunki w zakresie, objętym temi normami i temi przepisami, będą się coraz bardziej rozwijać. Uzgodnienie przepisów to nie jest unja celna i oczywiście tak znacznych, jak unja celna, skutków mieć nie może. Ale też sprawa unji celnej ani jest sprawą tak bliską, ani prostą, ani przede wszystkim nie leży w naszych rękach. My, jako inżynierowie słowiańscy, możemy mówić o tem i zająć się tem, co zainicjować i co zrobić możemy ale właśnie o przepisach możemy mówić. Najwybitniejsze z danego fachu jednostki, więc przede wszystkim profesorowie politechnik, mają tu głos decydujący.

Inicjatywę muszą dać inżynierowie i profesorowie.

W krajach słowiańskich wydają przepisy władze państwowe. O ileby zatem rządy doszły pod tym względem do porozumienia, opracowanie wspólnych przepisów byłoby łatwe. Przeważnie przepisy przygotowywane są przede wszystkim przez ciała nieoficjalne, przez stowarzyszenia, przez poszczególnych ludzi, a dopiero po przygotowaniu ich w ten sposób, a nieraz nawet po uzgodnieniu z władzami, idą one pod obrady władz. Ale i wtedy, przede wszystkim trzeba:

- a) zdać sobie dokładnie sprawę, w jakich dziedzinach, w jakim zakresie, możnaby myśleć o ujednostajnieniu norm i przepisów,
- b) przygotować materiał ze wszystkich państw, t. j. uzyskać odpowiednie normy i przepisy, zrobić ich porównanie z sobą,
- c) przygotować projekty uzgodnienia,
- d) przeprowadzić zatwierdzenie tych projektów w poszczególnych krajach.

a) Zakres ujęty może być rozmaicie. Liczyć się trzeba z tem, że projekt będzie przez rozmaite władze, i instytucje, oraz przez rozmaite osoby przyjęty rozmaicie. Jeżeli nieraz nawet w jednym kraju trudne jest uzgodnienie analogicznych przepisów, w zakresie działania różnych resortów, to w obrębie kilku państw trudności te muszą być jeszcze większe.

W pierwszym rzędzie należy uwzględnić przepisy dopiero tworzące się, albo przepisy zmieniane obecnie z jakichkolwiek powodów. W dziedzinie techniki konstrukcyjnej — nowością są w niej stalowe konstrukcje spawane. Przepisy w tej dziedzinie istnieją wogóle tylko w Polsce (od r. 1928, lecz zmienione obecnie) i w Niemczech. Z innych państw słowiańskich przygotowuje się je w Czechosłowacji, niema ich ani w Bułgarii, ani w Jugosławji. Istnieje tu zatem stosunkowo łatwa możliwość wprowadzenia wszędzie przepisów tych samych. — Drugą kategorią są przepisy obecnie zmieniane. Do tych należą np. przepisy dotyczące konstrukcyj żelbetowych, których zmianę w Polsce przygotowano obecnie, a w innych państwach albo się przygotowuje, albo trzeba będzie przygotować.

I tu jest rola F. I. S'a, aby znaleźć w różnych dziedzinach techniki te pola, w których znajdzie się odpowiednią analogję.

b) Po wyjaśnieniu tej sprawy należy zebrać istniejący materiał z poszczególnych państw, t. j. uzyskać w danych dziedzinach odpowiednie przepisy. Następnie zaś zrobić porównanie tych przepisów t. j. wyszukać to, co w przepisach jest z sobą zgodne, a co niezgodne. Tu trzeba oczywiście ustalić, odrazu, kto i jakie przepisy weźmie do opracowania. Zebraniem zaś materiałów musi się zająć sekretarjat reprezentacji F. I. S-a w danym państwie.

c) Sprawą przygotowania projektów musi się zająć ta osoba, względnie ta instytucja, której powierzona zostanie i która podejmie się referatu w danej dziedzinie. Będzie to i osoba (referent) i instytucja, której dana sprawa może leżeć na sercu. Np. o ile chodzi o Polskę i o poruszane dziedziny, to instytucja, która może mieć najwięcej do powiedzenia, będzie w sprawie stalowych konstrukcyj spawanych „Towarzystwo dla Rozwoju Spawania i Cięcia Metali w Polsce“, w sprawie konstrukcyj żelbetowych „Rada Cementowa“, Rola F. I. S-a w tem stadjum polegać będzie na znalezieniu referenta, na uzyskaniu pomocy ze strony wspomnianych instytucyj w danym państwie, wreszcie na dopilnowaniu, by referat został rzeczywiście przygotowany i to możliwie w przyrzeczonem terminie.

d) Dopiero po przeprowadzeniu tych prac przygotowawczych można będzie przystąpić do realizacji, t. j. do zatwierdzenia i wprowadzenia ich w życie. Będzie to sprawa najtrudniejsza. Nie obejdzie się tu z reguły bez uprzednich konferencyj międzypaństwowych oraz bez gwarancji, że uzgodnione przepisy będą przyjęte. O ile bowiem rzecz ma mieć swój sens i swoje realne skutki, to trzeba ją przeprowadzać tak, jak przeprowadza się przygotowanie i ratyfikację wszelkich międzynarodowych traktatów. Członek, biorący udział w takiej konferencji z ramienia danego państwa, musi mieć zupełne pełnomocnictwa, musi więc być już delegatem tej instytucji, która przepisy odpowiednie wydaje — czy to ministerstwa czy Komitetu Normalizacyjnego. W interesie zaś sprawy leży, żeby był w danym dziale możliwie najlepszym fachowcem.

Rolą F. I. S-a byłoby w danej sprawie uzyskać zgodę instytucyj zatwierdzających na takie ostateczne załatwienie sprawy.

### **Wniosek.**

VII Kongres Federacji Inżynierów Słowiańskich w Belgradzie uchwala rozpocząć pracę w kierunku ujednostajnienia przepisów technicznych w państwach słowiańskich w myśl wyżej przytoczonych zasad.

Ujednostajnienie przepisów technicznych w krajach słowiańskich będzie dużym krokiem naprzód w ich zbliżeniu. Jeżeli zaś w analogji z Rzeszą Niemiecką ma prędkiej czy później powstać Rzesza Słowiańska, to każdy krok w tym kierunku na odcinku ściśle fachowym może mieć duże znaczenie polityczne.